

Wyrok z dnia 2 października 2008 r.

I UK 79/08

**Pracodawca nie jest zainteresowanym w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c.
w sprawie o emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy.**

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Józef Iwulski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 października 2008 r. sprawy z odwołania Stanisława Z. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K. o rentę z tytułu niezdolności do pracy, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 października 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną;

przyznał radcy prawnemu Aleksandrze K. od Skarbu Państwa (Sąd Apelacyjny w Krakowie) kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2006 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach oddalił odwołanie Stanisława Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w K. z dnia 9 czerwca 2004 r., odmawiającej ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca (urodzony w dniu 17 października 1960 r.) orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 2 kwietnia 2001 r. został uznany za częściowo niezdolnego do pracy od dnia 12 lutego 2001 r. Decyzją z dnia 13 kwietnia 2001 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na brak wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych. Odwołanie od tej decyzji zostało prawomocnie oddalone wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 maja 2002 r. Z ponownym wnioskiem o przyznanie

prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy ubezpieczony wystąpił w dniu 20 kwietnia 2004 r. Orzeczeniem z dnia 20 maja 2004 r. lekarz orzecznik ZUS uznał wnioskodawcę za częściowo niezdolnego do pracy od marca 2004 r. Decyzją z dnia 9 czerwca 2004 r. organ rentowy ponownie odmówił wnioskodawcy prawa do renty, podnosząc, że ubezpieczony nie udowodnił wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, zarówno w ostatnim dziesięcioleciu przypadającym przed złożeniem wniosku o rentę, jak i w ostatnim dziesięcioleciu przypadającym przed powstaniem niezdolności do pracy. Zdiagnozowane przez biegłych lekarzy specjalistów z zakresu neurologii, psychiatrii, chirurgii ogólnej i ortopedycznej oraz chorób wewnętrznych i chorób zakaźnych schorzenia występujące u wnioskodawcy czynią z niego osobę częściowo niezdolną do pracy od dnia 12 lutego 2001 r. do czerwca 2005 r.

W piśmie procesowym złożonym w toku sprawy w dniu 17 listopada 2004 r. wnioskodawca podniósł, że w ostatnim dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności do pracy był zatrudniony w firmie „D.” SA (od 1 maja 1994 r. do 31 grudnia 1994 r.), w firmie „A.” Spółce z o.o. (od 1 czerwca 1995 r. do 30 listopada 1995 r.) oraz w firmie Krzysztofa i Mariana R. (od 1 sierpnia 1998 r. do 31 maja 2000 r.), a na potwierdzenie tej okoliczności przedłożył odpisy pozwów, jakie wniósł do sądu pracy o ustalenie istnienia stosunków pracy, łączących go z tymi podmiotami. Żaden z przesłuchanych przez Sąd pierwszej instancji świadków oraz dokumentacja, jaką dysponował Sąd, nie potwierdziły, że w spornych okresach wnioskodawca był zatrudniony na podstawie umowy o pracę. Materiał dowodowy natomiast potwierdził, że wnioskodawcę z firmą „D.” SA łączyły umowy zlecenia, a praca w firmie budowlanej Krzysztofa i Mariana R. (przy rozbiórce oraz otynkowaniu domu i kotłowni) miała charakter dorywczy i trwała kilkanaście dni.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne, skoro wnioskodawca nie udowodnił pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego, zarówno w ostatnim dziesięcioleciu przypadającym przed złożeniem wniosku o rentę (od 20 kwietnia 1994 r. do 20 kwietnia 2004 r.), jak i w ostatnim dziesięcioleciu przypadającym przed powstaniem niezdolności do pracy (od 12 lutego 1991 r. do 12 lutego 2001 r.). Nadto, niezdolność do pracy powstała po upływie 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia (16 września 1997 r.).

Wyrokiem z dnia 31 października 2007 r. [...] Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację ubezpieczonego. Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że zarzuty apelacji sprowadzają się do zakwestionowania trafności ustaleń faktycznych poczynionych

przez Sąd pierwszej instancji, stanowiąc w istocie bezzasadną polemikę z tymi ustaleniami. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, chociaż wnioskodawca domagał się zaliczenia mu na poczet stażu pracy zatrudnienia w firmach „A.” Spółce z o.o., „D.” SA oraz w firmie Krzysztofa i Mariana R., to nawet uwzględnienie wszystkich tych okresów nie doprowadziłoby do spełnienia przesłanki z art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), bowiem w ciągu dziesięciolecia od dnia zgłoszenia wniosku o rentę (od dnia 20 kwietnia 1994 r. do dnia 20 kwietnia 2004 r.) wnioskodawca udowodniłby wyłącznie posiadanie okresów składkowych i nieskładkowych. Możliwość nabycia świadczeń rentowych - przy jednoczesnym posiadaniu pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu dziesięciolecia od dnia powstania niezdolności do pracy (12 lutego 2001 r.) - zaistniałaby jedynie w przypadku zaliczenia wnioskodawcy okresu zatrudnienia w firmie Krzysztofa i Mariana R. od dnia 1 sierpnia 1998 r. do dnia 31 maja 2000 r. Dopiero wówczas zostałaby spełniona przesłanka z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach (powstanie niezdolności do pracy w ciągu 18 miesięcy od ustania zatrudnienia w ramach stosunku pracy stanowiącego tytuł ubezpieczenia). W ocenie Sądu odwoławczego, z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby w spornych okresach wnioskodawca wykonywał pracę w ramach stosunku pracy. Wnioskodawca udowodnił jedynie, że w tych okresach wykonywał pracę dorywczo w oparciu o krótkotrwałe umowy cywilnoprawne lub bez podpisywania jakiejkolwiek umowy („na czarno”). Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zwłaszcza zeznania świadków oraz samego wnioskodawcy, potwierdzają, że zamiarem wnioskodawcy nie było wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił: 1) naruszenie art. 473 § 1, art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c., „poprzez zaniechanie przeprowadzenia bezpośrednio przed Sądem Okręgowym dowodu z przesłuchania świadków posiadających wiedzę na temat okoliczności potrzebnych do ustalenia jaki charakter miała praca świadczona przez ubezpieczonego w firmach A., D., oraz w firmie Państwa R., co doprowadziło do zaniechania ustalania przez Sąd prawdy materialnej, oraz do ustalenia, że ubezpieczony nie wykazał wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych celem uzyskania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy”; 2) naruszenie art. 217 § 1 i art. 316 § 1 k.p.c. w

związku z art. 233 § 1, art. 328 § 2 i art. 477¹¹ k.p.c., „poprzez nieustosunkowanie się do całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co miało istotny wpływ na wynik postępowania, a prowadziło do ustalenia, że ubezpieczony nie wykazał posiadania okresów składkowych i nieskładkowych celem uzyskania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy”; 3) naruszenie art. 379 pkt 5 w związku z art. 477¹¹ § 2 k.p.c., „poprzez brak wezwania wszystkich osób zainteresowanych w sprawie (tj. pracodawców ubezpieczonego), co miało wpływ na ustalenie, że ubezpieczony nie pozostawał w stosunku pracy, a więc nie udowodnił istnienia wymaganych okresów składkowych i nieskładkowych do uzyskania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy”; 4) naruszenie art. 189 k.p.c., „poprzez zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia, czy ubezpieczony i w jakim okresie czasu był zatrudniony w firmie A., D., oraz K R.”; 5) błędną wykładnię art. 22 § 1 i § 1¹ k.p., polegającą na stwierdzeniu braku stosunku pracy w związku z brakiem pisemnej umowy o pracę; 6) błędną wykładnię art. 57 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, 2, 3 lit. b, 4, 6, 7 i 9, art. 6 ust. 2 pkt 1, 3-8, 9 lit. a, 10 lit. a, 11-12, 13 lit. a, 14 lit. a i 15-17, art. 7 pkt 1-4, 5 lit. a, 6 i 12 oraz art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, polegającą na przyjęciu, że ubezpieczony nie spełnił wszystkich przesłanek warunkujących nabycie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

W uzasadnieniu skargi wnioskodawca podniósł w szczególności, że w sytuacji, gdy wytoczone przez niego odrębne powództwa o ustalenie istnienia stosunków pracy zostały oddalone, przysługiwało mu roszczenie o takie ustalenie w ramach obecnego postępowania. Obowiązek ustalenia przez Sąd istnienia stosunków pracy powinien powodować udział pracodawców w charakterze stron procesowych. Skarżący wywiódł, że spory rozstrzygane w postępowaniu w sprawach z ubezpieczenia społecznego wynikają ze stosunku prawnego opierającego się na relacji między organem ubezpieczeń społecznych, ubezpieczonym i pracodawcą. Ten model wynika z „publicznoprawnej instytucji finansowania i redystrybucji” świadczeń z ubezpieczenia społecznego, co dokonuje się z mocy prawa, automatycznie i niezależnie od woli stron. W rozpoznawanej sprawie kluczowym elementem jest ustalenie istnienia stosunków pracy między pracownikiem a pracodawcami, z których wynika ustawowy obowiązek pracodawcy polegający na zgłoszeniu pracownika do systemu ubezpieczenia społecznego i opłacaniu właściwych składek. To, że sprawa dotyczy bezpośrednio uprawnienia do renty z tytułu niezdolności do pracy, nie wyklucza pracodaw-

ców z kręgu osób zainteresowanych, bowiem przyznanie uprawnienia do renty po udowodnieniu wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, oznaczałoby niewywiązywanie się pracodawców z obowiązków wynikających z ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, polegających na zgłoszeniu pracowników do ubezpieczenia oraz obliczania i przekazywania należnych składek. Zdaniem skarżącego, pracodawcy ubezpieczonego są osobami zainteresowanymi w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c., gdyż ich udział w sprawie jest podyktowany ustawowymi przesłankami posiadania praw lub obciążeń, które należy uwzględnić „z powodu solidarnego rozłożenia ciężaru kosztów ubezpieczenia i redystrybucji składek”. Niewystępowanie w charakterze strony procesowej pracodawców, u których ubezpieczony świadczył pracę, uniemożliwiło w rozpoznawanej sprawie należyte udowodnienie istnienia stosunków pracy pomiędzy ubezpieczonym a jego pracodawcami. Sąd, nie wzywając podmiotów, u których ubezpieczony świadczył pracę, uniemożliwił przeprowadzenie postępowania dowodowego zgodnie z zasadą bezpośredniości. Skoro pracodawca w sprawie o charakterze prejudycjalnym w stosunku do sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych (w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy) jest stroną, to tym bardziej powinien mu przysługiwać status strony w przedmiotowej sprawie. Postępowanie toczące się bez udziału zainteresowanych pracodawców na skutek zaniedbania przez Sąd obowiązku ich wezwania jest dotknięte nieważnością, bowiem pracodawca ma bezpośredni interes w rozstrzygnięciu sprawy, w której istotnym elementem jest ustalenie istnienia stosunku pracy pomiędzy ubezpieczonym a pracodawcą, tym bardziej że powyższe ustalenie przesądza o tym, iż pracodawca był płatnikiem składek, zobowiązanym do zgłoszenia wnioskodawcy do ubezpieczenia społecznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Najdalej idący zarzut nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 w związku z art. 477¹¹ § 2 k.p.c.) przez pominięcie wezwania do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych podmiotów wskazywanych przez wnioskodawcę jako jego domniemych pracodawców, nie jest zasadny. Na wstępie można zauważyć, że skarżący nie powołuje się na nieważność postępowania wynikającą z pozbawienia jego samego prawa obrony praw. Wręcz przeciwnie, sam ubezpieczony miał pełną możliwość procesową wykazywania zasadności dochodzonego prawa (zgłaszania twierdzeń i dowodów na ich poparcie). Zarzucone naruszenie przepisów procesowych (powodu-

jące według skarżącego nieważność postępowania) dotyczy interesów (praw) podmiotów, które nie występowały w sprawie w charakterze strony procesowej, a więc których nie będzie dotyczyła powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.). Mimo tego należy uznać, że zarzut jest dopuszczalny i podlega merytorycznemu rozważeniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., II PK 274/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 41 oraz z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 27).

W myśl art. 477¹¹ § 1 k.p.c., stroną w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest: 1) ubezpieczony, 2) inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, 3) organ rentowy oraz 4) zainteresowany. Ubezpieczonym jest osoba ubiegająca się o świadczenie z ubezpieczeń społecznych lub z ubezpieczenia rodzinnego albo o emeryturę lub rentę; ubiegająca się o ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, jego zakresu lub wymiaru składki z tego tytułu, ubiegająca się o świadczenia w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz ubiegająca się o odszkodowanie przysługujące w razie wypadku i choroby pozostającej w związku ze służbą wojskową albo służbą w Policji lub w Służbie Więziennej (art. 476 § 5 pkt 2 k.p.c.). Dlatego pracownik, choćby nie składał odwołania od decyzji organu rentowego dotyczącej jego sytuacji prawnoubezpieczeniowej jest zawsze - jako ubezpieczony - stroną w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1991 r., II URN 130/90, OSNCP 1992 nr 9, poz. 168). Ubezpieczony staje się stroną postępowania wówczas, gdy jako wnioskodawca ubiega się o świadczenie lub żąda ustalenia prawa. Jest nim ten, kto występował o wydanie decyzji, a więc swoim wnioskiem spowodował wydanie decyzji organu rentowego. Nie jest natomiast ubezpieczonym w rozumieniu art. 476 § 5 pkt 2 k.p.c. (ubiegającym się o świadczenie lub ustalenie, czyli wnioskodawcą) podmiot, który nie wystąpił z wnioskiem i nie brał udziału w postępowaniu przed organem rentowym. Podmiot taki jest jednak stroną postępowania przed sądem jako „inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”, to jest jako osoba, wobec której organ rentowy wydał decyzję, działając bez jej wniosku (z urzędu, w wyniku kontroli uprawnień). Inną osobą, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja w rozumieniu art. 477¹¹ § 1 k.p.c. jest na przykład osoba odpowiedzialna za cudze zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, jeśli wydana decyzja ustala jej obowiązek uiszczenia należności składkowych (por. uchwałę Sądu Najwyż-

szego z dnia 5 kwietnia 1995 r., II UZP 9/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 231). Ubezpieczonego (wnioskodawcę, czyli osobę ubiegającą się o świadczenie lub ustalenie) oraz „inną osobę, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja” łączy to, że podmioty te są z reguły wymienione w decyzji jako strony postępowania przed organem ubezpieczeń społecznych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1999 r., II UKN 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 22, poz. 826). Podmioty te należy wyraźnie odróżnić od zainteresowanego. O ile w pierwszym przypadku mamy do czynienia z osobami, które są adresatami decyzji organu rentowego (których praw i obowiązków decyzja dotyczy), o tyle zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. Zainteresowany nie jest więc adresatem decyzji organu rentowego, ale rozstrzygnięcie sprawy (wyznaczone zakresem decyzji) wpływa bezpośrednio na jego prawa lub obowiązki. W postępowaniu sądowym z odwołania od decyzji organu rentowego ubezpieczony i „inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja” są stronami (można powiedzieć z mocy prawa) i nie jest potrzebna żadna szczególna czynność sądu w tym zakresie, a zwłaszcza wezwanie ich do udziału w sprawie. Dotyczy to też zainteresowanego, który został wezwany do udziału w sprawie przed organem rentowym. Wynika to z art. 477¹¹ § 1 k.p.c., według którego stronami (postępowania sądowego) są ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i zainteresowany. Jeżeli jednak zainteresowany nie został wezwany do udziału w sprawie przed organem rentowym, to sąd wezwie go do udziału w postępowaniu bądź z urzędu, bądź na jego wniosek lub na wniosek jednej ze stron (art. 477¹¹ § 2 zdanie drugie k.p.c.). Inaczej mówiąc, czynność sądu polegająca na wezwaniu do udziału w sprawie dotyczy wyłącznie zainteresowanego (a nie ubezpieczonego i osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja) i to tylko tego zainteresowanego, który nie został wezwany do udziału w sprawie przed organem rentowym. A więc ubezpieczony, osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja oraz zainteresowany, który został wezwany do udziału w sprawie przed organem rentowym, są stronami postępowania sądowego bez potrzeby dokonanie przez sąd jakiegokolwiek szczególnej czynności procesowej, czyli zbędne jest wydawanie wobec nich postanowienia o wezwaniu do udziału w sprawie. Uniemożliwienie tym podmiotom obrony ich praw w postępowaniu sądowym (w szczególności pominięcie ich w czynnościach procesowych) oznacza nieważność postępowania. Inaczej przedstawia się sytuacja procesowa zainteresowanego, który nie został wezwany do udziału w

sprawie przed organem rentowym. Stroną postępowania sądowego w znaczeniu formalnym staje się on dopiero wskutek szczególnej czynności procesowej sądu polegającej na wezwaniu go do udziału w sprawie.

Stroną postępowania sądowego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest też organ rentowy, czyli podmiot, który wydał decyzję zaskarżoną do sądu ubezpieczeń społecznych. Postępowanie sądowe w tych sprawach jest postępowaniem odwoławczym od decyzji wydanej przez organ rentowy i dlatego toczy się przeciwko organowi, który wydał zaskarżoną decyzję, a nie przeciwko pracodawcy, choćby wypłacał on świadczenie, np. z ubezpieczenia chorobowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1979 r., II UZP 4/79, OSPiKA 1980 nr 7-8, poz. 130 z glosą K. Kolasińskiego). Pracodawca może być stroną postępowania, na przykład, gdy wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o ustalenie uprawnień pracownika do zasiłku chorobowego w czasie trwania zatrudnienia. Wówczas jest jednak „inną osobą, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja” (adresatem decyzji) i może wnieść odwołanie do sądu od decyzji, bowiem decyzja ustalająca uprawnienie pracownika do zasiłku chorobowego w czasie jego zatrudnienia u pracodawcy wypłacającego zasiłek, dotyczy nie tylko pracownika, ale także praw i obowiązków pracodawcy jako płatnika (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 1988 r., II URN 79/88, OSNCP 1990 nr 1, poz. 20).

Jak wyżej wskazano, zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy (art. 477¹¹ § 1 k.p.c.). Przyjmuje się, że różnica pomiędzy „inną osobą, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”, a „zainteresowanym” polega na tym, że „inna osoba” to podmiot niebędący osobą ubezpieczoną, lecz wskazany w decyzji organu rentowego jako ten, którego praw lub obowiązków dotyczy rozstrzygnięcie decyzji, natomiast zainteresowany to podmiot, którego prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy, a który nie został objęty treścią decyzji skierowanej bezpośrednio do innych podmiotów (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 kwietnia 2004 r., III AUa 696/03, OSA 2005 nr 1, poz. 4 i z dnia 3 listopada 2004 r., III AUa 358/04, Prawo Pracy 2005 nr 4, poz. 39; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 grudnia 2006 r., III AUa 1559/05, LEX nr 310391 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 128/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 368; OSP 2003 nr 3, poz. 30 z glosą M. Cholewy). Przykładowo, na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów o funduszu alimentacyjnym, zainteresowanym była osoba zobowiązana do płacenia alimentów w

sprawie zainicjowanej wniesieniem odwołania od decyzji wstrzymującej uprawnionej do alimentów wypłatę świadczeń z funduszu alimentacyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1996 r., II URN 36/96, OSNAPIUS 1997 nr 9, poz. 156). Zainteresowanym jest też nauczyciel, któremu wypłacono dodatek mieszkaniowy w sprawie wszczętej z odwołania pracodawcy od decyzji odmawiającej zwrotu składek opłaconych od tego dodatku (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2006 r., III UZP 4/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 51). O tym, czy konkretna osoba posiada status zainteresowanego ze względu na przedmiot postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, przesądza nie jej subiektywne przekonanie, ale obiektywna okoliczność, że w danym wypadku prawa lub obowiązki tej osoby „zależą” od rozstrzygnięcia sprawy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., III ZP 20/98, OSNAPIUS 1998 nr 23, poz. 690). Pracodawca jest więc zainteresowanym w sprawie o objęcie lub wyłączenie z pracowniczego ubezpieczenia społecznego, gdyż z decyzji w takiej sprawie wynikają dla niego konkretne obowiązki określone przepisami prawa ubezpieczeniowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2004 r., II UK 66/04, OSNP 2005 nr 10, poz. 149). Pracodawca jako płatnik składek jest zainteresowanym i powinien uczestniczyć tylko w takich sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, które bezpośrednio rzutują na jego prawa i obowiązki. Do tej kategorii spraw należą sprawy o objęcie pracowniczym ubezpieczeniem społecznym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 maja 2004 r., III AUa 934/03, OSA 2005 nr 4, poz. 11) lub o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, których płatnikiem jest pracodawca. Pracodawca nie jest natomiast zainteresowanym (w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c.) w postępowaniu o przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty wypadkowej lub o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy, gdyż rozstrzygnięcie o tych prawach nie stwarza po stronie pracodawcy żadnych praw ani obowiązków. Pracodawca nie jest bowiem związany wyrokiem wydanym w wyniku odwołania od decyzji organu rentowego, przyznającym te świadczenia (podobnie, jak w przypadku niezwiązania organu rentowego wyrokiem sądu pracy ustalającym zaistnienie wypadku przy pracy; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 8/07, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 228). Tak samo należy uznać, że pracodawca (były pracodawca) nie jest zainteresowanym (w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c.) w sprawie o emeryturę lub o rentę z tytułu niezdolności do pracy (niemającej związku z wypadkiem przy pracy), bowiem z rozstrzygnięcia w tej sprawie (w zakresie wynikającym z decyzji

przyznającej to świadczenie lub go odmawiającej) nie wynikają żadne jego prawa lub obowiązki, skoro pracodawca nie jest płatnikiem tych świadczeń i nie obejmuje go powaga rzeczy osądzonej wyroku sądowego.

Rozpoznawana sprawa sądowa została zainicjowana wniesieniem przez ubezpieczonego odwołania od decyzji odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. „Pracodawcy” wskazywani przez odwołującego się nie byli w niej osobami zainteresowanymi w rozumieniu art. art. 477¹¹ § 2 k.p.c., gdyż jej rozstrzygnięcie (wyrok sądu w zakresie wyznaczonym zaskarżoną decyzją) nie ma wpływu na ich obowiązki (uprawnienia) wynikające z prawa ubezpieczeń społecznych jako płatników składek ubezpieczeniowych. Niewezwanie ich do udziału w sprawie w tym charakterze nie stanowiło więc uchybienia procesowego prowadzącego do nieważności postępowania ze względu na pozbawienie ich możliwości obrony praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Zarzuty naruszenia art. 473 § 1, art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 217 § 1, art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1, art. 328 § 2 i art. 477¹¹ k.p.c. są bezzasadne, bowiem w istocie sprowadzają się do próby podważenia oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji, co nie jest dopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.). Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego, który zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i ich ocenę prawną, umożliwia dokonanie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia, co wyklucza uznanie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Oczywiście pozbawiony racji jest zarzut naruszenia art. 189 k.p.c., który nie był podstawą rozstrzygnięcia. Były nią odpowiednie - wskazane przez Sąd drugiej instancji - przepisy ustawy o emeryturach i rentach regulujące uprawnienie do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zarzut naruszenia tych przepisów jest bezzasadny, gdyż w ustalonym stanie faktycznym (którym Sąd Najwyższy jest związany - art. 398¹³ § 2 k.p.c.) nie budzi zastrzeżeń ocena dokonana na podstawie art. 22 k.p., że wnioskodawca nie pozostawał w stosunku pracy ze wskazanymi podmiotami i wobec tego nie legitymuje się stażem ubezpieczeniowym wymaganym (w odpowiednim wymiarze i okresie) do nabycia prawa do renty. Z tego względu wszystkie przedstawione w skardze zarzuty w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego okazały się nietrafne.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., przyznając reprezentującemu wnioskodawcę pełnomocnikowi procesowemu zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu na podstawie § 12

ust. 4 pkt 2 w związku z § 15 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

=====